



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 18 grudnia 2015 r.

Adam Bodnar

XI.816.4.2015.MS

**Pan**  
**Mariusz Błaszczak**  
Minister Spraw Wewnętrznych  
i Administracji

Jako Rzecznik Praw Obywatelskich i niezależny organ do spraw równego traktowania z uwagą przyglądam się bieżącej sytuacji społeczności romskiej w Polsce. **Część tej społeczności, zwłaszcza należąca do grupy Bergitka Roma, nadal egzystuje w warunkach urągających godności ludzkiej** i to mimo nakładów finansowych, przeznaczanych corocznie na poprawę tych warunków z *Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce* (obecnie: *Programu integracji społeczności romskiej w Polsce na lata 2014 - 2020*<sup>1</sup>, zwanego dalej *Programem* lub *Programem romskim*).

W ciągu ostatnich dwóch lat pracownicy mojego Biura dwukrotnie odwiedzili osiedla romskie w województwie małopolskim. W październiku 2013 r. mieli okazję zapoznać się z warunkami panującymi na osiedlach w Koszarach koło Limanowej, Maszkowicach, Ochotnicy Górnej, Krośnicy, Czarnej Górze i Zadziale - Szaflarach. Koszary i Maszkowice odwiedzili po raz kolejny w październiku tego roku. Wnioski płynące z tych wizytacji są niepokojące. Warunki mieszkaniowe, istniejące na terenie osiedli, nadal są bardzo złe. **Stan budynków, w których zamieszkują również osoby starsze i rodziny z dziećmi, często stwarza zagrożenie dla życia i zdrowia mieszkańców.** Sytuację pogarsza brak dostępu do sanitariatów czy bieżącej wody. Prace inwestycyjne, podejmowane przez samorzady gminne, do których zwykle należą grunty zajęte pod osiedla, finansowane w części ze środków pochodzących z *Programu romskiego*, mają głównie charakter doraźny. Dotyczą raczej częściowych remontów istniejących już budynków (tak było np. w Maszkowicach, gdzie w starych, mocno już

---

<sup>1</sup> Uchwała Rady Ministrów nr 202/2014 z 7 października 2014 r. w sprawie ustanowienia programu wieloletniego *Program integracji społeczności romskiej w Polsce na lata 2014 – 2012* (RM-111-172-14).

zniszczonych budynkach wymieniono dachy), niż budowy nowych domów, co w wielu przypadkach wydawałoby się lepszym rozwiązaniem i zdecydowanie podwyższałoby standardy zamieszkania.

Ostatnia wizyta pracowników Biura w Maszkowicach, a także sygnały docierające do mnie z innych miejscowości, np. z miasta Limanowa, wskazują przy tym na istniejące wśród władz samorządowych przekonanie, że właściwym rozwiązaniem problemów mieszkaniowych społeczności romskiej jest wykup, ze środków pochodzących z *Programu*, mieszkań lub domów poza osiedlami, często wręcz w innych gminach. Inicjatywa taka jest oczywiście korzystna dla Romów, o ile prowadzi do rzeczywistej poprawy warunków zamieszkania i realizowana jest w porozumieniu z osobami zainteresowanymi i za ich zgodą. Problem pojawia się jednak wówczas, gdy dla władz samorządowych jest to jedyne dopuszczalne rozwiązanie i oprócz wykupu mieszkań poza terenem osiedli nie rozważają one żadnych innych inwestycji, które służyć miałyby poprawie warunków życia na osiedlach. Z takim właśnie przypadkiem pracownicy mojego Biura spotkali się w Maszkowicach. Brak zgody Romów na zmianę miejsca zamieszkania, z jednej strony, a z drugiej brak alternatywnych propozycji po stronie władz samorządowych powodowały impas w jakichkolwiek działaniach, które mogłyby się przyczynić do poprawy sytuacji mieszkańców osiedla.

Wyniki wizytacji przeprowadzonych w październiku 2013 r. przedstawione zostały w raporcie pt. *Działania Rzecznika Praw Obywatelskich na rzecz mniejszości romskiej w województwie małopolskim*<sup>2</sup>. Raport ten przekazany został Ministrowi Administracji i Cyfryzacji w dniu 13 sierpnia 2014 r. (nr V.816.52.2014.MS). W reakcji na ten dokument Minister zapowiedział, że zwróci się do Ministra Finansów o zwiększenie, od 2016 r., kwoty rezerwy celowej na pomoc dla społeczności romskiej, z przeznaczeniem na zadania remontowe i inwestycyjne. Sytuacja zastana na osiedlach w Maszkowicach i Koszarach w październiku tego roku pokazuje jednak, że **samo zwiększenie nakładów finansowych, oczywiście pożądane, nie jest wystarczające do tego, aby w zakresie warunków socjalno – bytowych na osiedlach romskich nastąpiła jakakolwiek pozytywna zmiana.**

**Sama możliwość skorzystania przez jednostki samorządu terytorialnego ze środków pochodzących z *Programu romskiego* nie rozwiązuje problemu poprawy warunków, w jakich żyje społeczność romska.** To, czy władze samorządowe wystąpią z wnioskiem o uruchomienie środków z *Programu* i jakich prac wniosek taki będzie dotyczył, zależy bowiem wyłącznie od woli tych władz. Od ich zaangażowania zależy też samo rozpoznanie, a następnie uwzględnienie potrzeb i oczekiwań społeczności romskiej

---

<sup>2</sup> <https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Romowie.pdf>

w planowaniu wszelkich inwestycji. Podejmując decyzje w tym zakresie władze lokalne niejednokrotnie zaś kierują się opinią miejscowej społeczności, a ta, co niestety się zdarza, może mieć negatywny stosunek do Romów i udzielanego im przez gminy wsparcia. W ten sposób ewentualne konflikty lokalne, często komentowane przez media, czy też sama niechęć do społeczności romskiej, przekładają się na wysokość czy wręcz jakość świadczonej tej społeczności pomocy.

Zbliżoną ocenę zaangażowania gmin, a także administracji rządowej na szczeblu wojewódzkim, w działania na rzecz poprawy sytuacji społeczności romskiej przedstawiła Najwyższa Izba Kontroli w opublikowanym w listopadzie br. raporcie pt. *Działania administracji publicznej na rzecz ochrony praw mniejszości romskiej w Polsce* (dokument o sygn.: LWR-4101-028-00/2014). Najwyższa Izba odnotowała oczywiście efekty działań, realizowanych w ramach *Programu*, które przyczyniły się do poprawy sytuacji bytowej mniejszości romskiej. Tym niemniej, w ocenie tego organu, kontrolowane gminy nie postrzegały w sposób wystarczający i nie identyfikowały w pełni problemów tej mniejszości jako problemów wspólnoty samorządowej. Z tego powodu inicjatywy podejmowane przez gminy na rzecz integracji społecznej Romów były niewystarczające. Również wojewodowie nie określali katalogu potrzeb społeczności romskiej i nie wypracowywali kompleksowego systemu działań ukierunkowanych na rozwiązywanie problemów tej społeczności na poziomie województwa. Część zastrzeżeń Najwyższej Izby Kontroli dotyczyła także niewystarczającego nadzoru wojewodów nad wykorzystywaniem środków finansowych, przekazywanych beneficjentom na realizację zadań na rzecz mniejszości. Jak wykazał raport NIK, wojewodowie rzadko korzystają bowiem z możliwości bezpośredniego kontrolowania beneficjentów w zakresie prawidłowości wykonywania zleconych zadań i wydatkowania otrzymanych z *Programu* środków.

Wszystkie przedstawione wyżej okoliczności prowadzą, moim zdaniem, do wniosku, że **istnieje potrzeba stworzenia osobnego, kompleksowego programu, niezależnego od realizowanego obecnie *Programu romskiego*, którego celem byłoby wyłącznie zaplanowanie i sfinansowanie procesu poprawy warunków mieszkaniowo – bytowych na osiedlach romskich na terenie całej Polski.** W tym zakresie podtrzymuję zatem postulat przedstawiony już wcześniej w raporcie pt. *Działania Rzecznika Praw Obywatelskich na rzecz mniejszości romskiej w województwie małopolskim*. W programie takim należałoby uwzględnić sam proces planowania inwestycji, poprzedzony obowiązkową analizą potrzeb samych Romów, oraz skuteczny mechanizm kontroli nad sposobem wydatkowania pochodzących z programu środków. Istnieje również potrzeba zastanowienia się nad takimi rozwiązaniami, które zachęcą samorządy terytorialne do większego zaangażowania w działania na rzecz poprawy warunków, w jakich żyje lokalna społeczność romska. Trudno bowiem liczyć na skuteczność jakiegokolwiek programu

w sytuacji, kiedy samorządy gminne, będące jednym z jego głównych beneficjentów, niechętnie korzystać będą z możliwości, jakie program taki stworzy.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2014 r., poz. 1648 z późn. zm.), zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o odniesienie się do przedstawionego wyżej postulatu. Niezależnie jednak od tego, czy zgodzi się Pan Minister z zaproponowanym przeze mnie rozwiązaniem, chciałbym w tym miejscu zwrócić uwagę na konieczność podjęcia przez podległy Panu Ministrowi resort takich działań, które już teraz zwiększą aktywność władz samorządowych w korzystaniu z możliwości, jakie w zakresie poprawy warunków mieszkaniowych stwarza *Program integracji społeczności romskiej w Polsce*.

Z poważaniem,

Podpis na oryginale